

Sygnatura akt(...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 05-03-2014 r.

Sąd w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak

:

Protokolant: st.sekr.sd Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014 r w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. K. i małoletniego M. K. (1) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego S. K.**

przeciwko (...) **SA z siedzibą w S.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda S. K. kwotę 90.000 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od:

a/ kwoty 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) od dnia 9 maja 2012

roku do dnia zapłaty,

b/ kwoty 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) od dnia 5 lipca 2013

roku do dnia zapłaty .

2. Zasądza od pozwanego na rzecz małoletniego powoda M. K. (1) kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, płatną do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniego – ojca S. K., z odsetkami ustawowymi od:

a/ kwoty 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) od dnia 9 maja

2012 roku do dnia zapłaty,

b/ kwoty 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) od dnia 5 lipca

2013 roku do dnia zapłaty .

3. W pozostałym zakresie powództwo oddała.

4. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

5. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (S. O. w. K.) kwotę 12.000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części powództwa i kwotę 700 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

6. Odstępuje od obciążenia powodów kosztami procesu od oddalonej części powództwa.

Mariola Klimczak

Sygn. akt (...)

UZASADNIENIE

Powodowie S. K. oraz małoletni M. K. (1), działający przez przedstawiciela ustawowego S. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A z siedzibą w S. tytułem zadośćuczynienia: na rzecz powoda S. K. kwoty 65.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz na rzecz małoletniego powoda M. K. (1) kwoty 75.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu podali, że w dniu 12.04.2008 r. zginęła w wypadku samochodowym matka małoletniego powoda M. K. (1) i żona powoda S. B. K. – K.. Śmierć matki była dla małoletniego syna ogromnym szokiem i stratą. Małoletni z radosnego, pełnego energii dziecka po śmierci matki stał się zamknięty w sobie, poważny i smutny. Budzi się w nocy z płaczem, a w dzień chowa się w odosobnionych miejscach i popłakuje. Także powód S. K. bardzo silnie przeżył śmierć żony. Zmarła B. K. odeszła w sile wieku i gdy małżonkowie mieli jeszcze w perspektywie kilkadziesiąt lat wspólnego życia, wiele planów oraz małe dziecko do wychowania. Po śmierci żony powód S. K. załamał się psychicznie, zaczął nadużywać alkoholu, co pogłębiło jego depresję. Pomimo upływu czasu powodowie w dalszym ciągu odczuwają ból po stracie żony i matki. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi S. K. kwotę 14.000,00 złotych, a powodowi M. K. (1) kwotę 21.000,00 złotych - tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem ich sytuacji życiowej po stracie żony i matki. Pozwany nie uwzględnił natomiast zgłoszonego przez powodów żądania przyznania zadośćuczynienia pieniężnego (k.2-9).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A z siedzibą w S. wniosło o odrzucenie pozwu w stosunku do powoda M. K. (1) na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. (z uwagi na brak zdolności procesowej tego powoda). W przypadku nie uwzględnienia powyższego wniosku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W zakresie żądania odrzucenia pozwu, pozwany wskazał, że z dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania likwidacji szkody wynika, że dla małoletniego powoda ustanowiono opiekuna w osobie T. Ś., zaś reprezentujący go w niniejszym postępowaniu ojciec nie przedstawił dokumentu umocowującego go do reprezentowania syna. Wobec tego skoro małoletni M. K. (1), w związku z jego wiekiem, pozbawiony jest zdolności do podejmowania działań w niniejszym procesie, to jego pozew winien zostać odrzucony na mocy art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. W przypadku nie uwzględnienia zarzutu o odrzucenie pozwu pozwany wskazał, że kwestionuje co do zasady, jak i wysokości dochodzone przez powodów roszczenie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Zdaniem pozwanego do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw wprowadzającej nowe uregulowanie opisane w art. 446 § 4 k.c. system polskiego prawa nie przewidywał żadnej podstawy prawnej dla zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdy doznane na skutek śmierci osoby bliskiej (k. 24-26).

W piśmie procesowym z dnia 2.07.2013 r. powodowie rozszerzyli pierwotne żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanego: na rzecz powoda S. K. kwoty 120.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz na rzecz powoda M. K. (1) kwoty 150.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (k.135-138).

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 8.07.2013 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k.139-140).

Sąd ustalił, co następuje :

W dniu 12.04.2008 r. w miejscowości W. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...) naruszył zasady ruchu drogowego w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i na prawidłowo oznakowanym skrzyżowaniu przystąpił do wyprzedzania samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), wykonującego w sposób prawidłowy manewr skrętu w lewo, czym doprowadził do uderzenia w jego lewe przednie drzwi, w następstwie czego kierująca tym pojazdem B. K. poniosła śmierć. Kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...) w dniu zdarzenia korzystał u pozwanego z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie zawartej umowy ubezpieczeniowej, Zmarła B. K. była żoną powoda S. K. i matką powoda M. K. (1). W chwili wypadku miała 41 lat, jej mąż S. K. - 42 lata, a małoletni syn M. K. (1) - 3,5 roku.

Powód S. K. poznał B. K. w (...). i po 4-letniej znajomości zawarli związek małżeński. Ich małżeństwo układało się bez większych konfliktów, powód razem z żoną pracowali w gospodarstwie rolnym. Pojawiające się pomiędzy małżonkami nieporozumienia miały charakter drobnych sprzeczek i wynikały na tle spożywania przez powoda alkoholu. W tym okresie picie przez powoda alkoholu jakkolwiek miało charakter szkodliwy, to jednakże nie spełniało ono kryteriów uzależnienia. Po 4 latach trwającego związku małżeńskiego urodził się im syn M. K. (1). Powód razem z żoną czynił plany związane z przeprowadzeniem remontu domu, zakupu nowego samochodu oraz zapewnienia synowi M. odpowiednich warunków życia. Powód S. K. razem z żoną uczestniczył w coniedzielnym nabożeństwach, razem spędzali uroczystości rodzinne i uczestniczyli w imprezach okolicznościowych. Wkrótce po urodzeniu syna M. powód wyjechał do pracy za granicę. Po powrocie przejął w całości obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, natomiast żona skupiła się na wychowaniu dzieci (zmarła posiadała jeszcze jedno dziecko – syna K. z poprzedniego związku) i prowadzeniu domu. Wiadomość o śmierci żony była dla powoda S. K. wydarzeniem nagłym, niespodziewanym, pozostawiła w nim poczucie niesprawiedliwości, bezradności, pustki, żalu, zaburzyła poczucie bezpieczeństwa psychicznego i ekonomicznego. Na słowa o śmierci żony doznał silnych negatywnych emocji, powodujących odrętwienie psychiczne i fizyczne. W okresie od momentu śmierci żony do dnia pogrzebu nie potrafił wykonywać codziennych obowiązków, miał trudności z koncentracją, nie był w stanie zorganizować pochówku wobec czego przygotowaniem ceremonii pogrzebowych zajmowali się członkowie jego rodziny. Z tego okresu ma wiele luk w pamięci, na pogrzebie nie rozpoznawał osób ze swojej rodziny. Bezpośrednio po pogrzebie pojawiły się u niego zaburzenia snu oraz jedzenia i towarzyszące temu poczucie wyobcowania, odrealnienia, brak motywacji do działania. Pojawiały się przykre emocje związane ze śmiercią żony oraz lęk o przyszłość, w szczególności wyrażający się w obawie nad sprawowaniem samotnej opieki nad małoletnim synem. Aby stłumić negatywne emocje powód zaczął, po okresie 2 tygodni od dnia pogrzebu, nadużywać alkoholu. Towarzyszyły temu trudności spowodowane konfliktem z rodzicami zmarłej żony oraz trudną sytuacją finansową rodziny (związana ona była z koniecznością spłacenia zadłużenia wynoszącego blisko 40.000,00 złotych). W związku z nasilonym pićm alkoholu S. K. poddał się w okresie od 18.06.2008 r. do 18.08.2008 r. odwykowej terapii stacjonarnej, w trakcie której rozpoznano u niego zespół zależności alkoholowej. Decydując się na podjęcie tej terapii powód kierował się również dobrem małoletniego syna, nie chciał bowiem, aby w krótkim okresie czasu doświadczył on nie tylko straty matki, ale również pozbawienia go wychowania przez ojca. W czasie nieobecności ojca, związanego z jego leczeniem, małoletni syn M. K. (1) przebywał u T. Ś., który sprawował nad nim faktyczną opiekę. W trakcie trwania postępowania likwidacji szkody zostało udzielone T. Ś. pełnomocnictwo upoważniającego go do odbioru przekazanych na rzecz małoletniego syna świadczeń odszkodowawczych. Po zakończonej terapii powód utrzymuje od blisko 4,5 lat abstynencję. Nie jest pozbawiony praw rodzicielskich wobec syna M..

Emocje związane z poczuciem straty i stanowiące konsekwencje traumatycznej sytuacji utrzymywały się u S. K. przez blisko 2-3 lata po śmierci żony. Wyrażały się one w większym poczuciu zagrożenia, wzmożonym lęku o bezpieczeństwo syna M., większą nieufnością do otoczenia oraz lękiem przed kolejnym zaangażowaniem się emocjonalnym. Odnosnie

przebiegu żałoby to u powoda doszło do zintensyfikowania doznań smutku, żalu oraz ich wydłużenia do okresu około 3 lat. Powód w tym okresie odczuwał przytłoczenie nadmiarem obowiązków związanych z koniecznością pogodzenia pracy w gospodarstwie i przy dziecku oraz poczuciem bezsilności, gdy syn M. zadawał pytania o matkę. U powoda S. K. nastąpiła zmiana także w przebiegu i uczestnictwie w świętach, uroczystościach rodzinnych, imprezach okolicznościowych oraz w kontaktach społecznych, w których towarzyszyła mu przed wypadkiem żona, a po jej śmierci zawęził je jedynie do grona swojej najbliższej rodziny i sąsiadów, wycofał się z imprez towarzyskich, a święta oraz imprezy okolicznościowe spędza w gronie domowników.

Reakcją na silny stres wywołany śmiercią żony było pojawienie się u powoda S. K. zaburzeń w postaci objawów zespołu stresu pourazowego, które przybrały postać chroniczną (trwającą powyżej 3 miesięcy). Aktualnie u powoda wystąpienie powyższych objawów ma miejsce w niskim nasileniu i choć wpływają one nadal negatywnie na jego funkcjonowanie, to nie powodują istotnych zaburzeń w poszczególnych sferach życia. Uczucia te obecnie w sposób znaczący nie dezorganizują codziennego funkcjonowania powoda, nadal jednak wpływają na jego funkcjonowanie psychiczne, w szczególności w tych sytuacjach i zdarzeniach, które przypominają mu o utracie żony. Na płaszczyźnie finansowej powód odzyskał poczucie stabilności, po tym jak udało mu się spłacić zadłużenie. Swoje plany wiąże z zaspokojeniem dziecka niezbędnych potrzeb i zapewnieniem lepszego bytu. Pomimo dużego poczucia straty po śmierci żony w sferze zawodowej i rodzinnej funkcjonuje bez większych zakłóceń. Trwające nadal nadmierne skupianie się na przeżywaniu żałoby utrudnia powodowi nawiązanie silniejszych relacji emocjonalnych z synem. Aktualnie S. K. mieszka w domu rodzinnym zmarłej żony razem ze swoim synem - M. K. (2), swoim ojcem, a także 21-letnim pasierbem K. K. (4). Powód S. K. nie leczył się neurologicznie ani psychiatrycznie, za wyjątkiem okresu leczenia odwykowego; nie przyjmował środków uspokajających.

Małoletni M. K. (1) przed wypadkiem był dzieckiem pogodnym, wesołym, otwartym, nie sprawiającym żadnych trudności wychowawczych. Po śmierci matki przez długi okres był płaczący, mało rozmowny, łatwo się wzruszał, był smutny, stał się zamknięty w sobie i nie chciał rozstawać się z ojcem. W zachowaniu i słowach wyrażał tęsknotę za matką. Ujawniły się u małego lęki bycia samemu w domu oraz obawy przed ciemnością, a także zaburzenia snu. Oprócz nagłej straty matki małe doznał także rozłąki z ojcem (w czasie kiedy S. K. przebywał na leczeniu odwykowym). Lęk separacyjny wzmożił się również po tym jak zmarł dziadek dziecka. Utrata przez powoda matki w wieku, gdy miał on 3,5 roku oraz późniejszy okres jego separowania od ojca miało niekorzystny wpływ na funkcjonowanie małego bezpośrednio po zdarzeniu i zaburzyło jego rozwój psychospołeczny w następnych latach, powodując niższy niż wiek życia poziom dojrzałości społeczno – emocjonalnej. Doznał on poczucia odrzucenia ze strony obu opiekunów i nie był w stanie zrozumieć wynikłych zmian w jego życiu. Zerwanie wczesnej relacji z matką spowodowało, że małe nadmiernie przeżywa inne straty w swoim życiu. Do tej pory utrzymują się u niego lęki pozostawienia go samego w domu oraz obawy przed ciemnością, Nadal ujawnia silną potrzebę kontaktu fizycznego i psychicznego z matką, przeżywając w tym zakresie dużą frustrację i choć postrzega ojca jako osobę dominującą w rodzinie, zaspokajającą jego potrzeby bytowe i fizyczne, nie mniej dostrzega, że ojciec skupiony jest na własnym procesie żałoby i poczuciu straty, przez co jest dla niego osobą emocjonalnie mniej dostępną i większą możliwość realizacji potrzeb emocjonalnych dostrzega w relacjach z bratem K. niż ojcem.

Małoletni syn M. K. (1) ma obecnie ukończone 8 lat i uczy się w II klasie S. P. w. K.. Chętnie uczęszcza do szkoły i przejawia dobrą motywację do nauki oraz realizacji obowiązków szkolnych. Z rówieśnikami współpracuje bez konfliktów, ale często wchodzi w rolę ofiary i stawia siebie w gorszej pozycji, w dużym stopniu dążąc do uzyskania aprobaty społecznej wśród rówieśników. Czas wolny spędza przede wszystkim sam lub w towarzystwie ojca. W miejscu zamieszkania nie utrzymuje kontaktów z rówieśnikami. Wynika to głównie z postawy ojca nacechowanej lękiem o małego. W 2012 r. z inicjatywy (...) w K. małe M. K. (1) korzystał z pomocy psychologicznej w swoim miejscu zamieszkania.

Pismem z dnia 9.02.2012 r. powodowie w ramach postępowania likwidacyjnego zwrócili się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia: na rzecz małego M. K. (1) kwoty 150.000,00 złotych, a na rzecz S. K. kwoty 120.000,00 złotych. Pozwany (...) S.A z siedzibą w S. w piśmie z dnia 16.02.2012 r. odmówił wypłaty świadczeń z tego tytułu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów :

- zeznań powoda S. K. (k.90) oraz zeznań świadków : H. R. (k.65v), J. R. (k.65v), G. M. (k.65v-66), A. Ś. (k.66), K. Ś. (k.66), J. G. (k.82), T. Ś. (k.82v), opinii sądowo – psychologicznej biegłej psycholog R. Z. – F. (k.94-103, 104-112) oraz dokumentów w postaci : zaświadczenie (k.12), decyzja ZUS o rencie (k.13), wniosek przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego z 9.02.2012 r. (k.36), decyzja pozwanego z 16.02.2012 r. (k.37,38), sprawozdanie (k.39-40), akt szkody (...) pozwanego.

Zeznania powoda S. K. i świadków : H. R., J. R., G. M., A. Ś., K. Ś., J. G., T. Ś. korespondowały ze sobą i znajdowały odzwierciedlenie w treści opinii biegłej psycholog R. Z. – F.. Poza tym były przekonujące, jasne i rzeczowe. W tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im przymiotu wiarygodności. Świadkowie H. R., J. R., G. M., J. G., będących sąsiadami powoda, podali, że małżeństwo powoda ze zmarłą B. K. było - w ich ocenie - zgodne, a po śmierci żony i matki zauważyli zmianę w zachowaniu obu powodów oraz przeżywanie przez nich żaloby. Z kolei świadkowie A. Ś. oraz K. Ś. zaznani, że śmierć B. K. źle wpłynęła na stan emocjonalny zarówno męża, jak i syna zmarłej. W trudnych dla powoda chwilach, bezpośrednio po śmierci żony, wymienieni świadkowie pomagali powodowi w opiece nad małoletnim synem oraz w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Za przekonujące Sąd uznał również zeznania świadka T. Ś., których treść korespondowała z zeznaniami powoda oraz w/w świadków, a także znajdowała odzwierciedlenie w opinii psychologicznej sporządzonej przez biegłą psycholog R. Z. – F.. W świetle powyższego Sąd ocenił zeznania w/w świadków jako przekonujące i zasługujące na uwzględnienie.

Z zeznań świadka M. W. (k. 23 akt (...)) wynikało, że na zlecenie pozwanego przeprowadzał wywiad środowiskowy na potrzeby postępowania likwidacji szkody. Ustalił wówczas, że małoletni M. pozostawał pod opieką ojca. Zaznaczył, że nie przypomina sobie, aby powziął przy tym wiadomości w przedmiocie, że alkohol spożywany przez powoda S. K. wpływał negatywnie na relacje pomiędzy małżonkami.

Za przydatne Sąd uznał obie opinie sądowo – psychologiczne biegłej R. Z. – F.. Opinie te są bowiem jasne, czytelne w swoich wnioskach i w pełni odpowiadają na pytania stawiane przed biegłą. Poza tym żadna ze stron nie podniosła zarzutów, które podważyłyby powyższą ocenę i nie domagała się wysłuchania biegłej na rozprawie, nie wniosowała o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, nie była również kwestionowana przez strony.

Sąd zważył, co następuje :

Podstawę prawną roszczeń powodów stanowią przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Pozwany jeszcze na etapie postępowania likwidacji szkody zakwestionował prawną możliwość dochodzenia przez powodów żądanej kwoty tytułem zadośćuczynienia i takie stanowisko podtrzymał w odpowiedzi na pozew.

Z treści art. 822 k.c. wynika, że ubezpieczyciel naprawia – zamiast ubezpieczającego lub ubezpieczonego – określone w umowie ubezpieczenia szkody wyrządzone osobom trzecim, jeżeli wobec nich odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z tego też względu rozstrzygnięcie, czy odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także przyznanie na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego powinno być poprzedzone ustaleniem, że tego rodzaju odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Bezspornym jest, że w chwili zdarzenia, tj. w dniu 12.04.2008 r. obowiązywał art. 448 k.c., który już wówczas przewidywał zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego, jednakże treść tego przepisu nie przesądzała, czy na jego podstawie można dochodzić zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią bliskiej osoby. Odpowiedzi na to pytanie nie dawał także przepis art. 446 § 3 k.c., gdyż według jego treści możliwym jest jedynie przyznanie najbliższym członkom rodziny zmarłego odszkodowania, jeżeli na skutek śmierci doszło do istotnego pogorszenia się sytuacji życiowej. Wraz z nowelizacją kodeksu cywilnego dokonaną ustawą z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia

2008 r. do art. 446 k.c. dodany został § 4, który stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę także tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Obecnie ugruntowane jest stanowisko judykatury, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3.08.2008 r. (zob. np. uchwała SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/10 Lex nr 604152, z dnia 13.07.2011 r., Lex nr 852341 oraz wyroki SN z 11.05.2011 r., I CSK 621/10 Lex nr 848128 i z 15.03.2012 r., I CSK 314/11, Lex nr 1164718). W uzasadnieniu takiego stanowiska stanowi uznanie, że konstrukcje zawarte przez ustawodawcę w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz 446 § 4 k.c. są tożsame w skutkach, zaś to, co je odróżnia, to możliwość zastosowania, z uwagi na umiejscowienie deliktu na osi czasu. Przed dniem 3 sierpnia 2008 r. osoby spełniające przesłanki podmiotowe wynikające z art. 448 k.c. również korzystały z ochrony, jaką po tej dacie doprecyzowano w ramach art. 446 § 4 k.c. Odmienne ujęcie byłoby niedopuszczalne, jako niezgodne z rolą przyznaną przez ustawodawcę w w/w. unormowaniu oraz braku oparcia w obowiązującym obecnie porządku prawnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19.06.2013 r., I ACa 1270/12, Lex nr 1335752). Podstawę przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. upatruje się w naruszeniu dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Tak rozumiane dobro osobiste pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie każda więź rodzinna, będzie podlegać niejako z automatu zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych, gdyż chodzi tu jedynie o taką, której zerwanie powoduje, ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

W tej sytuacji skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, gdyż taka jest wynikająca z powołanego art. 822 k.c. istota ubezpieczenia. Należy również zauważyć, że stanowisku temu nie sprzeciwia się treść art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz.U. 2013 r., poz. 392) w brzmieniu sprzed dnia 11.02.2012 r. Przepis ten określa szkodę jako następstwo pozostające w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, obejmując tym pojęciem zarówno szkody na osobie (śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia), jak i szkody w mieniu, polegające na jego utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu. Jednocześnie nie wyłącza on z zakresu odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, natomiast art. 38 cytowanej ustawy, przewidujący wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczenia, odnosi się jedynie do szkody majątkowej i nie można odnosić tego na wypadki wyrządzenia przez kierowcę szkody na osobie (por. uchwała SN z 19.01.2007 r., III CZP 146/06, Lex nr 207713). Powyższe wskazuje więc, że co do samej zasady odpowiedzialność pozwanego w niniejszym procesie jest uzasadniona.

Strona pozwana zgłosiła zarzut odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. wniesionego przez małoletniego powoda M. K. (1) podnosząc, że reprezentujący małoletniego ojciec nie przedstawił dokumentu umocowującego go do działania w imieniu syna. Pozwany powołał się przy tym na informacje z akt postępowania likwidacyjnego, z których - jego zdaniem - wynika, że opiekunem prawnym M. K. (1) jest T. Ś.. Pozwana swoje stanowisko w tym przedmiocie oparła na sprawozdaniu przygotowanym przez świadka M. W.. Jednakże ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby ojciec małoletniego powoda został pozbawiony władzy rodzicielskiej wobec syna. Oczywistym jest, że powód M. K. (1) z uwagi na wiek nie posiada zdolności procesowej, lecz dla odrzucenia pozwu koniecznym jest, aby nie dział wówczas za niego przedstawiciel ustawowy. Regulację tą uzupełnia art. 66 k.p.c. stanowiący, że osoba fizyczna nie posiadająca zdolności procesowej może podejmować czynności procesowe tylko przez swego przedstawiciela ustawowego. Umocowanie dla ojca do działania w niniejszym procesie w imieniu małoletniego powoda znajduje oparcie w art. 98 k.r.o. stanowiącym, że rodzice są przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską. Umocowanie do reprezentowania małoletniego wynika więc z mocy ustawy i nie wymaga żadnego dodatkowego „dokumentu”, którego okazania żąda pozwany. W sprawie brak było dowodów wskazujących, że ojca małoletniego pozbawiono władzy rodzicielskiej wobec syna.

Odnosząc się do wysokości żądanego zadośćuczynienia przypomnieć należy, że żądanie powodów z tego tytułu dotyczyło zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda S. K. kwoty 120.000,00 złotych oraz kwoty 150.000,00 złotych na rzecz małoletniego powoda M. K. (1). Należy zważyć, że niemożliwym jest ściśle ustalenie kwoty zadośćuczynienia, a to ze względu na charakter szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią bliskiej osoby. Dlatego też w art. 448 k.c. posłużono się wyrażeniem „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia, a ustalenie jej wysokości zależne jest od okoliczności konkretnej sprawy. Nie kwestionując i nie bagatelizując cierpienie powoda S. K. związanych z tym zdarzeniem, należy stwierdzić, że dochodzona przez niego kwota z tytułu zadośćuczynienia jest zbyt wygórowana. Długoletnia znajomość powoda ze zmarłą B. K. oraz zawarty z nią później związek małżeński, a następnie relacje panujące w małżeństwie jednoznacznie świadczą o dużej bliskości emocjonalnej stron, pomimo spożywania przez powoda alkoholu (w sprawie brak było dowodów przeciwnych w tym przedmiocie). Zmarła wprawdzie nie raz kierowała do powoda pretensje w związku ze spożyciem przez niego alkoholu, ale pozostawało to bez wpływu na więzi emocjonalne łączące strony. Małżonkowie mieli wspólne plany odnośnie prowadzenia działalności rolniczej oraz wspólne dążenia do zapewnienia synowi dogodnych warunków do rozwoju. Należy zważyć, że są pragnienia typowe w przypadku także innych małżeństw, a poczucie osamotnienia i pustki po utracie małżonka stanowią naturalną reakcję w tych związkach, które opierają się na wzajemnym uczuciu miłości i zrozumienia. Sąd zauważył przy tym, iż negatywne emocje, które powstały na skutek niespodziewanej śmierci żony były szczególnie widoczne w zachowaniu powoda bezpośrednio lub wkrótce po zaistnieniu wypadku. To w pierwszych tygodniach po śmierci żony powód nie był w stanie wykonywać codziennych obowiązków, wymagał wzmoczonej pomocy ze strony innych osób, występowały zaburzenia snu, jedzenia oraz obawy dotyczące sprostania konieczności samotnego wychowania małoletniego dziecka. Nie sposób pominąć i tej okoliczności, iż powyższe zaburzenie poczucia stabilizacji emocjonalnej oraz życiowej skutkowało nasileniem spożywania przez powoda alkoholu po śmierci żony i popadnięcia w uzależnienie, wymagające podjęcia przez niego leczenia odwykowego. Powyższe okoliczności wpłynęły na nietypowy wzorzec przebiegu żałoby, wyrażający się w zintensyfikowaniu odczuć smutku, żalu, lęku do okresu 3 lat. Sąd nie mógł jednakże nie zauważyć, że choć emocje będące skutkiem zaistniałego wypadku nadal wpływają na postępowanie powoda, to z drugiej strony obecnie nasilenie objawów zespołu stresu pourazowego cechuje się niewielkim występowaniem i w niewielkim nasileniu. Nie wpływają one na zaburzenia w poszczególnych sferach życia i nie dezorganizują codziennego funkcjonowania powoda. Szczególnie widoczne jest to w sferze zawodowej oraz rodzinnej, w ramach, których powód S. K. funkcjonuje bez większych zakłóceń.

W przypadku małoletniego powoda - M. K. (1) należy zważyć, że stracił on matkę mając zaledwie 3,5 roku życia, a więc w takim okresie swojego rozwoju, gdy potrzeba bliskości matki, obcowania z nią jest u dziecka bardzo silna. To matka w tym wieku dziecka daje mu zazwyczaj poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji życiowej, dba o zaspokojenie jego potrzeb emocjonalnych. W okolicznościach niniejszej sprawy ojciec dziecka prowadził gospodarstwo rolne i zabiegał o pozyskanie środków na zaspokojenie rodzinie potrzeb bytowych (również poprzez podejmowanie pracy zagranicą). To zmarła zasadniczo sprawowała opiekę nad synem, co sprawiało, że małoletni był z matką bardzo zżyty i łączyła ich silna więź emocjonalna. Śmierć matki nagle zerwała tę więź. Wpłynęło to bardzo negatywnie na stan psychiczny dziecka. Po śmierci matki u małoletniego pojawił się lęk separacyjny, wyrażający się silną obawą w pozostawieniu go samego oraz przebywaniu w ciemności. Powyższe lęki towarzyszą małoletniemu nadal i utrzymują się one na wysokim poziomie. Nagłe zerwanie relacji jaka łączyła syna z matką spowodowało, że małoletni nadmiernie przeżywa inne straty w swoim życiu, a niekorzystne zmiany wywołane przedmiotowym nieszczęśliwym wypadkiem spowodowały zmiany w jego sferze społeczno – emocjonalnej, które wyrażają się w zachowaniu i myślach o charakterze lękowym, zachowaniach unikowych. Utrzymujące się stany lękowe spowodowały u małoletniego zamiany osobowościowe. Małoletni powód wykazuje niższą niż jego wiek życia dojrzałość społeczno – emocjonalną. W dalszym ciągu syn poszukuje kontaktu fizycznego i psychicznego z matką, przeżywa w tym zakresie dużą frustrację, zwłaszcza, że w stosunku do ojca odczuwa on emocjonalny dystans, dostrzega w nim przeżywanie jego własnej żałoby i poczucie straty. Krzywda małoletniego powoda wynikająca z utraty matki - jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać bez wątpienia przez całe jego życie. Krzywda ta jest tym większa, że powód jako małe dziecko nie rozumiał nagłej śmierci matki, która pozbawiła go normalnego życia pełnej rodziny i poczucia bezpieczeństwa.

W świetle doktryny i judykatury wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766). Z drugiej strony zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomiczną wartość.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i rozważania Sąd uznał, że kwota, która jest w stanie zrekompensować powodom powstałą krzywdę powinna wynosić: 90.000,00 złotych na rzecz powoda S. K. oraz kwota 150.000,00 zł dla małoletniego M. K. (1). Świadczenia w tych wysokościach będą dla nich finansowo odczuwalne, a jednocześnie odpowiednie z uwagi na stopę życiową społeczeństwa. Ponadto przyznane powodom w/w kwoty mieszczą się w granicach świadczeń przyznawanych w podobnych sprawach, związanych z roszczeniami rodzin osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych.

Odsetki od powyższych kwot Sąd zasądził opierając się na treści art. 481 § 1 i 2 k.c., a także art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) zgodnie z którym, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie lub w terminie 14 dni licząc od dnia, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie okoliczności było możliwe (także art. 817 § 1

i 2 k.c.). Powodowie dochodzili zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, jednakże roszczenie to mogło zostać uwzględnione jedynie częściowo. W związku z tym,

że powodowie początkowo dochodzili kwot 65.000,00 złotych (dla S. K.) oraz 75.000,00 złotych (dla M. K. (1)) i żądanie przyznania zadośćuczynienia zostało zgłoszone jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego to odsetki ustawowe od tych kwot należą się im od dnia wniesienia pozwu, tj. od 9.05.2012 r. W pozostałym zakresie odsetki ustawowe od zasądzonych na ich rzecz kwot zadośćuczynienia pieniężnego należą się dopiero w terminie po doręczeniu pozwanemu pisma zawierającego roszczone żądanie. Sąd ustalił je od dnia 5.07.2013 r., w którym strona pozwana ustosunkowała się do rozszerzonego żądania, albowiem w tym czasie mogła też zaspokoić roszczenie powodów w pełnym zakresie.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd oddalił powództwo w zakresie odnoszącym się do wyższego niż zasądzone świadczenie z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz powoda S. K. oraz żądania odsetek od zasądzonych na rzecz powodów świadczeń.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielnia pomiędzy stronami. W związku z tym, pozwany powinien ponieść koszt opłaty sądowej wynoszącej 12.000,00 złotych, od uwzględnionej części powództwa, jak również kwotę 700,00 złotych tytułem części zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, którą w niniejszej sprawie stanowiły należności z tytułu sporządzonych opinii biegłej sądowej.

Na podstawie § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348, z późn. zm.) zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3.600,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu od oddalonej części powództwa, kierując się trudną sytuacją finansową powoda S. K. oraz faktem, iż wysokość kwoty zadośćuczynienia zależy w dużej mierze od uznania sędziowskiego.

/SSO Mariola Klimczak/